

# DZIENNIK PIOTRKOWSKI

Adres Redakcji i Adm. Piotrków Tryb. Słowackiego 18 tel. 10-21. Drukarni 10-65.  
Za tekst str. 2<sup>a</sup> - 7 odpowiada Wacław Gąslerowski. W-wa, Widok 21, druk „Matador”

## Zła przemiana materii

przyspiesza starość

Zanieczyszczona krew wskutek złej przemiany materii może powodować szereg rozmaitych dolegliwości: bóle artretyczne, łamanie w kościach, bóle głowy, podenerwowanie, bezsenność, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, mdłości, język obłożony. Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalną zgodną z naturą kuracją jest normowanie czynności wątroby i nerek. Przeszło dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtacze, artretyzmie ma zastosowanie Cholekinaza H. Niemojewskiego Broszury bezpłatnie wysyła laboratorium fizjologiczno-chemicz. „Cholekinaza” H. Niemojewskiego Warszawa, Nowy Świat Nr. 5. oraz apteki i składy apteczne.

# Akcja dywersyjna Niemców w Anglii

## Sensacyjna ucieczka agentów, piastujących poważne urzędy i godności

LONDYN. „Ewening Standard” donosi, że Foreign Office doręczył departamentowi M. I 5 Ministerstwa Wojny (2-gi oddział) listę za-

wierającą 50 nazwisk i adresów hitlerowskich działających na terenie Wielkiej Brytanii.

Są to członkowie partii narodowo-socjalistycznej, którzy od dłuższego czasu byli podejrzani o szpiegostwo, jak również o

propagandę i szerzenie defetyzmu wśród uchodźców austriackich i niemieckich.

W związku z powyższą akcją policji angielskiej przeciwko działalności agentów niemieckich w

Anglii „Daily Herald” donosi, że 7 wybitnych i usytuowanych Niemców, posiadających wyrobione stosunki towarzyskie w Anglii, opuściło dyskretnie Londyn w ciągu ostatnich dni.

Według tego pisma policja fran-

cuska zwróciła się do angielskiej policji z prośbą o dostarczenie informacji o wspomnianych 7 osobach a gdy policja angielska zarządziła wywiad, wyszło na jaw, że osoby te właśnie opuściły Anglię, udając się do Niemiec.

## Regent Jugosławii w Londynie

LONDYN. Wczoraj o godz. 15.30 przybył do Londynu na dworzec Victoria ks. regent Paweł jugosłowiański wraz z małżonką ks. Olgą.

Dziś wieczorem król Jerzy VI i królowa wydadzą w Buckingham Palace bankiet na cześć gości jugosłowiańskich. W bankiecie weźmie udział 60 osób.

## Powstanie Czechów w „Protektoracie” nieuniknione

Ludność cywilna zbiera broń i czeka okazji do walki z najeżdżącą

LONDYN. „Manchester Guardian” w artykule swego dyplomatycznego korespondenta dochodzi do wniosku, że stan rzeczy na te-

renie Czech i Moraw daje co raz większe powody niepokoju dla władz niemieckich.

Rewizje przeprowadzone w po-

szukiwaniu broni znajdującej się w posiadaniu ludności cywilnej nie dały, jak sądzi pismo, rezultatów i należy przypuszczać, że znacz-

na ilość broni znajduje się w rękach prywatnych.

Niezadowolenie wśród ludności cywilnej w Czechach i Morawach wzmagą się na skutek arogancji Niemców sudeckich. Pismo wyraża opinię, że nawet najodważniejsi Czesi obawiają się wybuchu rozruchów i buntów sprowokowanych aroganckim zachowaniem się Niemców sudeckich oraz Gestapo. Wykupowanie przedsiębiorstw czeskich przez banki niemieckie postępuje niezwykle szybko.

Jeszcze bezwzględniejszą postać przybiera gospodarka niemiecka na Słowaczczyźnie gdzie np. wyrębano na olbrzymiej przestrzeni lasy, nie troszcząc się o ponowne zalesienie wyrębów. Korespondent dyplomatyczny „Manchester Guardian” jest zdania, że nastroje buntownicze na Słowaczczyźnie są jeszcze silniejsze niż w Czechach i na Morawach.

## Gen. Ironside w Warszawie

Gen. Ironside (czyt.: Ajronzajd) bawi w stolicy Polski. Nasz gość jest inspektorem zamorskich wojsk angielskich, którego zadaniem jest przygotowanie się do akcji wojennej poza granicami Wielkiej Brytanii. Przybył on do Warszawy do ustalenia zasad współpracy wojskowej Armii angielskiej z Armią polską.

Układ Anglii z Polską przewidywał współdziałanie obu państw we wszelkich dziedzinach, mających na celu obronę niepodległości i całości praw oraz odparcie wszelkich ataków, gdyby były podjęte przeciwko jednemu z sojuszników.

Cele więc pobytu gen. Ironside'a w Polsce są zupełnie ściśle określone i identyczne z tymi, jakie kierowały wizytą gen. Gamelina, wodza Armii francuskiej w Londynie oraz ministra wojny Wielkiej Brytanii Hoare Belisha w Paryżu.

Gen. Ironside przybywa do nas już z pewną osobistością, nie tylko teoretyczną znajomością żołnierza polskiego. Był on bowiem dowódcą wojsk międzynarodowych, działających podczas Wielkiej Wojny w północnej Rosji. Tam zapoznał się z żołnierzami - Polakami, którzy znaleźli się na Murmanii. W liście do gen. Halera gen. Ironside wyrażał się o żołnierzu polskim, którego widział w ogniu z najwyższym uznaniem.

Gen. Ironside będzie teraz miał możliwość poznania żołnierza polskiego w jego wolnej i niepodległej ojczyźnie i oceny jego niezłomnej gotowości obrony Polski.

## Gen. Ironside przybył już do Polski witany serdecznie w Gdyni i Warszawie

W poniedziałek 17 bm. przybył samolotem do Gdyni gen. Ironside, generalny inspektor brytyjskich wojsk zamorskich w towarzystwie adiutanta oraz polskiego attache wojskowego i lotniczego w Londynie.

Na lotnisku w Rumii gościa angielskiego spotkał dowódca floty kontradmirał Unrug oraz kompania honorowa marynarki wojennej. Po krótkim odpoczynku general Ironside ze swą żoną odleciał specjalnie przysłanym samolotem d

Warszawy, dokąd przybył około godz. 17.30.

Na lotnisku Okęcie powitali angielskiego gościa inspektor armii gen. Norwid - Neugebauer, szef sztabu głównego gen. Stachiewicz, gen. Kalkus, gen. Regulski i szereg wyższych oficerów, jakoteż kompania honorowa z orkiestrą, która odegrała hymn narodowy.

Po ukończeniu ceremonii powitalnej gen. Ironside odjechał na kwatery przygotowaną w hotelu „Bristol”.

Na powitanie gen. Ironside przy-

byli na lotnisko na Okęcie przedstawiciele ambasady angielskiej, charge d'affaires p. Norton i attache wojskowy ppłk. Sword.

Wizyta warszawska gen. Ironside'a traktowana jest przez prasę francuską jako ważne wydarzenie w dziedzinie współpracy wojskowej polsko - brytyjskiej.

Pismo zaznacza, że przy ewentualnej współpracy wojskowej wchodzi w grę ze strony francuskiej przede wszystkim armia lądowa a ze strony brytyjskiej flota i lotnictwo.

## Ująć rzemiosło w polskie ręce! oto postulaty, jakie wysunął Ogólnopolski Kongres Rzemiosła w Częstochowie

W ramach ogólnopolskiego kongresu rzemiosła chrześcijańskiego w Częstochowie odbyło się 10 zjazdów branżowych, wy-

suwających szereg rezolucyj i wniosków.

W konkluzji kongres uchwalił w sprawie unarodowienia rzemiosła,

aby rzemieślnicy zaopatrywali się w towary i surowce wyłącznie w źródłach polskich i chrześcijańskich, aby całe społeczeństwo polskie korzystało wyłącznie z usług polskiego rzemiosła.

Przyjęto rezolucję w sprawie powierzenia dostaw o charakterze obronnym wyłącznie zakładom rzemieślniczym polskim i chrześcijańskim. Jedną z rezolucyj mówi, że rzemiosło polskie ślubuje, iż ze wszystkich sił dążyć będzie do osiągnięcia wspólnej linii z polityką rządu Rzeczypospolitej.

Kongres uważa za konieczne okazanie rzemiosłu chrześcijańskiemu na terenie C. O. P. jak najdalej idącej pomocy. Kongres wzywa oddziały związku stowarzyszeń rzemieślników chrześcijańskich do opracowania form organizacji wspólnych central zakupu surowca. Wreszcie

kongres uważa za konieczne współdziałanie z władzami wojskowymi w przeszkoleniu młodych pracowników w działach szczególnie ważnych dla obrony kraju.

## Nowe instrukcje dla dyr. Stranga w sprawie ostatecznych rokowań w Moskwie

LONDYN. „Exchange Telegraph” dowiaduje się w związku z rokowaniami angielsko - francusko - sowieckimi, że w uzupełnieniu instrukcji przesłanych w ub. tygodniu, rząd angielski przesłał wczoraj wieczorem dodatkowe instruk-

## Deutscher Theater Verein w Cieszynie rozwiązany

Na podstawie przepisów o ochronie pasa granicznego wojewoda śląski zarządził rozwiązanie ostawionego w Cieszynie „Deutscher Theater Verein”. Kuratorem związku niemieckiego mianowano prof. Józefa Jasińskiego.

## Łódź bez taksówek

Właściciele zarządzili na dziś strajk protestacyjny

Właściciele taksówek zdecydowali się nie wyjeżdżać na miasto, dopóki Ministerstwo nie zniemi swego stanowiska. W ten sposób Łódź pozbawiona zostanie z dniem dzisiejszym taksówek.

W Moskwie sir Williamowi Seede'owi. W. tut. kołach politycznych oczekują, że rozmowy z prem. Molotowem będą wznowione w ciągu dnia dzisiejszego.

NA UPALY pijcie wyborowe PIWA Franciszka BRAULIŃSKIEGO i znakomite napoje chłodzące







# Fałszywie pojęte oszczędności zagrożają bezpieczeństwu na kolejach dojazdowych

Strasliwa katastrofa pod Powożem, która zdmuchnęła życie 9 osób i okaleczyła z górą 150 pasażerów, skierowała znów uwagę opinii publicznej na gospodarkę warszawskich kolejek dojazdowych.

Mamy jeszcze w pamięci niedawną walkę, jaką opinia publiczna i władze samorządowe w stolicy musiały stoczyć o usunięcie z granic miasta przedpotopowych „samowarków”, zagrażających bezpieczeństwu publicznemu i tamujących rozwój miasta.

Pod solidarnym naciskiem opinii publicznej i władz nadzorczych kolejki dojazdowe — grójcka i wilanowska — wyniosły się wreszcie poza granice Warszawy i unowocześniły nieco tabor oraz sygnalizację.

— Czy jednak uczyniono wszystko co należało?

Cała prasa oskarża zawiadowcę stacji Kaczyńskiego i kasjera Olszewskiego, że przez

## NIEDBALSTWO

stał się sprawcami tej strasliwej katastrofy. Nie naszą rzeczą jest ferowanie wyroków, które należą do kompetentnych władz. Obowiązkiem natomiast naszym jest zwrócić uwagę na poważne mankamenty w gospodarce kolejek dojazdowych, braki, które wyraźnie godzą w bezpieczeństwo ruchu na liniach tych kolejek.

Charakterystycznym szczegółem podkreślanym przez prasę jest fakt, że dyż. ruchu Kaczyński telefonicznie prosił kasjera Olszewskiego, aby z chwilą nadejścia z Konstancina pociągu, idącego w kierunku Warszawy, wezwał do telefonu kierownika pociągu. Kasjer Olszewski

## W NAWALE PRACY

przy sprzedaży biletów, zapomniał o tym zleceniu. Kto jest winien?

— Dyżurny ruchu nie miał prawa dawać kasjerowi takiej dyspozycji — mówi nam jeden z pracowników kolejek dojazdowych, — kasjer zaś, nie będąc pracownikiem służby ruchu, nie miał wogóle ani prawa, ani obowiązku załatwiania jakiegokolwiek spraw związanych z tą służbą ruchu.

— Dlaczego więc dyżurny ruchu zrobił to?

— Tego nie wiem — odpowiada — za wruszając ramionami kolejarza. — Sądząc jednak z tego, że Kaczyński jest starym doświadczonym dyżurnym ruchu i na kolejkach dojazdowych pracuje już od 20 lat, poprzednio jako dyżurny ruchu na st. Piaseczno, a od 3 lat na st. Warszawa — Belweder, przypuszczając należy, że chciał jak najlepiej...

— Więc co? — dopytujemy się uparcie.

— Widzi pan, panie redaktorze, Kaczyński

## NIE MIAŁ DO KOGO ZWRÓCIĆ SIĘ

w tej sprawie i pewnie dlatego prosił o przysługę kasjera.

— Jakto?!

— No tak, bo ruchem na całej tej linii kieruje jeden, jedyny, ryżurny ruchu uplasowany na stacji Warszawa — Belweder. Gdyby np. w Konstancinie był drugi dyżurny ruchu, do katastrofy zapewne nie doszłoby.

— Niezależnie od dyrekcji kolejek na takim funkcjonariuszu służby ruchu?

— Dyżurny ruchu otrzymuje na „rączkę“ 200 złotych miesięcznie. Daje to rocznie 2400 złotych oszczędności. Tylko, że...

— Niechże pan kończy śmiało!

— No więc powiem panu. Myślę

## TA KATASTROFA BĘDZIE KOSZTOWAŁA

Towarzystwo kolejek dojazdowych ze 400 tysięcy złotych, a dyżurny ruchu, żeby wybrać taką sumę musiałby pracować w ciągu... 165 lat!

Jak widać więc kolejki dojazdowe robią niedopuszczalne „oszczędności“ na personelu kosztem bezpieczeństwa podróżnych. Nasuwa się przy tym jeszcze jedna refleksja. Owym jedynym dyżurnym ruchu, na którym spoczywa tak wielka odpowiedzialność za życie setek ludzi, pobiera zaledwie 200 złotych miesięcznie. Czy takie wyposażenie zabezpiecza człowieka przed troskami materialnymi, tak aby spokojnie z nieskłopotaną głową mógł pełnić swe

## TRUDNE I ODPOWIEDZIALNE OBOWIĄZKI?

Praca zawiadowcy stacji na kolejkach dojazdowych trwa od 9 rano do 9 wieczór i w tym czasie pełni on również obowiązki dyżurnego ruchu. Od godziny 5-jej rano do południa ma on pomocnika lub kancelistę, a druga zmiana jest tak skalkulowana, aby pomocnik pełnił obowiązki dyżurnego ruchu od 9 wieczór do końca ruchu t. j. około godz. 1 w nocy. Przerwa nocna trwa do godz. 5 rano. Zawiadowca stacji co czwarty dzień ma wolny, pomocnicy są wolni co 5 dni. Czy nie jest to nadmierna eksploatacja sił ludzkich przy tak odpowiedzialnej pracy?

Jeszcze jeden zarzut możnaby postawić bezpieczeństwu na kolej-

kach dojazdowych. Oto, wbrew przyjętej na PKP zasadzie, kolejki

## NIE POSIADAJĄ URZĄDZEŃ TELEGRAFICZNYCH

Co prawda i telegraf nie na wiele się przyda, jeśli na poszczególnych odcinkach nie ma funkcjonariusza ruchu. „Łatanie“ tych braków kasjerami jest również niedopuszczalne, gdyż są to przeważnie ludzie nie wiele z kolejnictwem mający wspólnego, zaangażowani na prowizję po półtora do dwóch groszy od każdego sprzedanego biletu. Ale nawet fachowym kasjerem kolejowym na PKP nie wolno jest wtrącać się do spraw ruchu, wymagających

specjalnego wykształcenia. Dlatego więc kolejki dojazdowe nie przestrzegają tej zasady?

Mamy przekonanie, że wszystkie te wątpliwości i zarzuty zostaną należycie wyjaśnione w dochodzeniach prowadzonych przez Ministerstwo Komunikacji.

Kolejki dojazdowe, które w roku ubiegłym przewiozły z górą 12 MILIONÓW PASAŻERÓW I 360.800 TON BAGAŻU

nie mogą chyba narzekać na nierentowność tego przedsiębiorstwa, a stanowią zbyt poważną pozycję w naszej komunikacji, aby można tolerować w ich działalności najmniejsze niedociągnięcia.

Jeśli kolejki dojazdowe mają niają się szczupłością personelu, Polskie Koleje Państwowe, dysponujące rezerwą znakomicie wyszkolonego personelu, z pewnością nie odmówią im swej pomocy i przydzieli fachowców na nieobsadzone dotychczas stanowiska. Wzгляд na „oszczędności“

## PO TYM STRASLIWYM DOŚWIADCZENIU POD POWSINEM

przeżyciu chyba odgrywać rolę tam, gdzie w grę wchodzi bezpieczeństwo życia ludzkiego, zbyt cennego dla Polski, aby można było pozwolić na marnowanie go w sposób równie bezmyślny, jak niergodny.

# Potrzeby kolejarzy z Zaolzia blok związków kolejarzy przedstawi w specjalnym memoriale

Po przyłączeniu Zaolzia do Polski, władze kolejowe wydały pro wizoryczne zarządzenia, regulujące tymczasowe warunki pracy kolejarzy zaolziańskich. Jednak że zarządzenia te okazały się niewystarczające, jak o tym świadczą skargi tamtejszych kolejarzy.

Domagają się oni m. in. przyznania nabytych praw w służbie zaborczej, przemianowania etatowych pracowników w sensie naszej ustawy o służbie na PKP, zamiast zaliczania do stałego — dziennych, honorowania

nabytych praw emerytalnych zaopatrzeń wdowich i sierocych, uregulowania sprawy pomocy lekarskiej i sanatoryjnej, wreszcie zaszeregowania pracowników b. kolei czeskiej do właściwych grup uposażenia.

Sprawę tę badał na miejscu osobiście p. minister komunikacji płk. Ulrych, który niedawno przeprowadzał inspekcję kolejnictwa na Zaolziu.

W najbliższych dniach Blok fachowych związków kolejowych do którego należą: Zw. Urzędników Kolejowych, Zw. Maszynistów Kolejowych, Zw. Drużyn Konduktorskich, Zw. Pracowników Drogowych i Zw. Zwrotniczych zamierza przedstawić p. ministrowi Komunikacji szczegółowy memoriał w sprawie położenia pracowników kolejowych na Zaolziu.

## Zapasy żywności za 50 zł tych na dwa tygodnie dla 6 osób

Biuro Polskiego Komitetu Żywnościowego podaje do wiadomości ogółu następujący orientacyjny minimalny skład artykułów żywnościowych dla rodziny 5-cio osobowej na okres dwóch tygodniowy:

mąka	30 kg.
grosz, fasola	5 „
kasze	10 „

ziemniaki	30 „
kapusta kiszona	10 „
cukier	3 „
marmolada	1 „
słonina	2 „
olej	1 „
ser chudy suchy	2 „
boczek lub żeberka wędzone	1 „
kawa zbożowa	0,5 „
pomidory w butelkach	1 „
jarzyny świeże	10 „
sól	1 „

Do tego dochodzi mleko, którego ilość powinna wynosić około 5 puszek mleka skondensowanego po 400 gr., w razie gdyby miało ono, co nie jest konieczne, wchodzić do zapasu domowego.

Zestawienie to przedstawia równowartość pieniężną około 50 zł., oraz około 3.600 kalorii dziennie na osobę.

Odchylenia w powyższym składzie 2-tygodniowego zapasu są możliwe i to zarówno ilościowe jak i jakościowe w zależności od zamożności rodziny, przyzwyczajaj żywnościowych i t. p. Powyższe zestawienie zawiera artykuły, których posiadanie w wymienionej ilości zapewni całkowicie rodzinie 5-cio osobowej o dochodzie w wysokości około 200 zł. zaoprowidowanie w okresie około dwóch tygodni.

Zwraca się ponadto uwagę, że gospodarzenie zapasów wymienionych w tej artykule żywnościowych nie powinno być dokonane jednorazowo, a może być realizowane stopniowo, aż do osiągnięcia pełnego zapasu. W przypadku użycia części zapasu na bieżące potrzeby należy zapas uzupełnić do jego pełnego składu. Będzie to celowe odświeżanie zapasów, które nikogo nie narazi na straty przez psucie się produktów wskutek długotrwałego ich przechowywania, nie zawsze może w odpowiednich warunkach.

## W 42 miejscowościach zbudowano osiedla robotnicze

Towarzystwo Osiedli Robotniczych oddało do użytku w latach 1934 — 1938 osiedla robotnicze w 42 miejscowościach. Osiedla znajdują się zarówno w miastach, liczących ponad 100.000 mieszkańców, jak i tych, których liczba nie dochodzi do 10.000 (Hajnówka, Janowa Dolina, Mielec, Mościce, Stalowa Wola, Zychlin, Stara Ruchowice itd).

Przy swędzeniu ciała  
i WYRZUTACH SKORNYCH  
posiada się **KREM „LAIN“ - Gąseckiego,**  
preparat usuwający **WADY NASKORKA** tak u dorosłych  
jak i u dzieci.

## W cztery oczy Intymne rozmowy z Czytelnikami

# Teśknoty Stacha i Zbyszka

P. STACHO W.

donosi nam: „Mam lat 19, a jednak dotychczas nie wiedziałem, co to jest miłość. Dopiero teraz, przechodząc przez Ogród Saski, zwróciłem uwagę na grające w piłkę dziewczynki, bawiące się w t. zw. „niewolnika“. Przystanąłem i stałem tak dłuższą chwilę. Była tam bowiem dziewczynka, od której nie mogłem oderwać wzroku.

Eadna, wysoka zgrabna, ubrana była w granatową sukienkę z białym kołnierzykiem, przez pasaną niebieskim paskiem. Miała też beret z jakąś odznaką. Pończochy siwe, pantofelki czarne z białym przybraniem. Była bardzo wesola i także nie żałowała mi spojrzeń. Spojrzenie były tak słodkie, jak gdybym całował jej purpurowe usteczka.

Dziewczynki były z pewną panią, widocznie nauczycielką, która w pewnym momencie nakazała grę skończyć. Dziewczynki ustawiły się w pary. Moja wymarzona była w drugiej parze z lewej strony. Gdy wychodziły, moja najukochańsza nieznajoma posłała mi ostatnie spojrzenie. Miała może ze 17 lat.

Kocham ją i kochać nie przestanę — oto hasło mego serca. Bez mojej ukochanej życie nic

mi nie jest warte. W tak krótkim czasie zdołała mi serce skraść bezpowrotnie.

Chcę wiedzieć, czy wolno mi ją kochać. I tak ją kocham do szaleństwa, ale potajemnie. A tak pragnąłbym ujawnić jej moją miłość, przepelniającą mi serce. Jestem wysokim ciemnon Blondynem i, jak mi wszyscy mówią, ładnym chłopcem. Kiedyż ujrzę znów jej roześmiane oczy i jej śliczną buzię?”

Chyba nie wcześniej, niż dopiero, gdy ją Pan znów ujrzy w Saskim Ogrodzie, bo jakże inaczej? Może wtedy zdoła Pan prosić nauczycielkę, by Pana przedstawiła, bo innego godziwego sposobu nie widzę. A kochać Panu wolno z pewnością. Jest nawet taka piosenka filmowa: „Każdemu wolno kochać, to miłość święte prawo, bo kocha się sercem, a każdy je ma...“ Przypuszczam, że pani nauczycielka również będzie tego zdania i nie odmówi Pańskiej prośbie, skoro rzeczycielcie Pan ma uczciwe zamiary.

P. Zbyszko ze Starego Miasta pisze nam: „Jestem przystojnym młodzieńcem na dobrej posiadzie. Mam lat 27, a już zarabiam 450 zł. miesięcznie, mimo to jednak jestem bardzo nie szczęśliwy.

Idąc ub. niedzieli ulicą Elek-

toralną ujrzałem piękną blondynkę o niebieskich oczach w towarzystwie starszej pani. Sze dłem za nią do samego jej domu. Dowiedziałem się, że mieszka na ul. Prostej, jest jedynaczką, córką majstra budowlanego.

Tego samego dnia posłałem jej sekretnik, prosząc o spotkanie. Niestety, ani nie przyszła ani nie odpisała mi.

Mam bardzo dużo znajomych panienek, ale żadna nie wywarła na mnie tak silnego wrażenia, jak owa blondyneczka. Od owego dnia nie mam spokoju, tylko wciąż o niej myślę. Jeżeli nie zdołam zmiękczyć jej twardego serduszka, gotów jestem dopełnić samobójstwo! Całymi dniami chodzę pod jej domem, by móc ją zobaczyć, niestety, bez skutku. Wskutek tego zaniedbuje się w pracy.

Co zrobić, by ją choć raz jeszcze ujrzeć i wyznać jej miłość, bo wprost od zmysłów odchodzę...”

Nie ma innej rady, jak tylko bombardować ową osobkę nadal listami, wyznając jej swe uczucie i prosząc choć o odpisanie na list, bo tego wymaga prosta przyzwoitość.

Może odmówi pańskiej prośbie, ale odpisać powinna w każdym razie.





## Podklasztorze w rocznicę sławy oręza polskiego

W ubiegłą niedzielę odbyły się w Sulejowie na Podklasztorzu uroczystości w rocznicę bitwy grunwaldzkiej przy liczonym udziale organizacji, stowarzyszeń i okolicznego społeczeństwa.

Już o godz. 10 rano tłumy ludności zdążyły ku klasztorowi O. O. Cystersów. Przed klasztorem obok domu gminy Owczary ustawiono się szpalerem wojsko, junacy, młodzież szkolna przebywająca w obozach P. W., harcerze, licznie przybyłe organizacje z Opoczna, Sulejowa i okolicy, Zw. Młodzieży Katolickiej, Zw. Młodej Polski, Młodej Wsi i inne.

O godz. 10.40 przyjechał pan starosta opoczyński, mgr. Jan Kurzeja i p. kpt. Bobrowski, komendant obozów P. W. w Sulejowie, których powitał Komitet uroczystości. Następnie dwie uroczyste dziewczynki Zosia Zaborowska i Terenia Olszewska p. staroście i p. kapitanowi wręczyły kwiaty. Pan starosta podziękował za serdeczne powitanie i wspólnie z kpt. Bobrowskim oraz w asyście członków Komitetu przeszedł przed szpalerem organizacji młodzieżowych witając ich.

Po powitaniach udano się do starożytnej świątyni Podklasztorza, gdzie odprawione zostało uroczyste nabożeństwo, które celebrował ks. wikary, w czasie nabożeństwa ks. proboszcz Bobrowski z Sulejowa wygłosił płomiennie patriotyczne kazanie sławiąc zwycięstwo oręza polskiego pomnąc na tradycję, że wszelkie wyprawy rycerskie za początkowane były z Bogiem, gdyż pierwiastek religijny sięgał głęboko dziejów oręza polskiego.

Po nabożeństwie przy obecności niezliczonych tłumów przyjezdnych i miejscowych mieszkańców nastąpiło poświęcenie i odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci króla Władysława Jagielli i na chwałę oręza polskiego której treść jest następująca:

1140 r. 24 czerwca — 1939 r. Władysław Jagiello wielki król polski po modlitwie błagalnej w klasztorze O. O. Cystersów w Sulejowie — Podklasztorzu wyruszył po zwycięstwo na Krzyżakami pod Grunwaldem dnia 24 czerwca 1410 roku.

W chwili gdy wróg znowu wyciąga drapieżne szpony po ziemię polską, społeczeństwo gm. Owczary w Podklasztorzu ufundowało tablicę niniejszą jako wyraz trwałej pamięci o chwale żołnierza polskiego a dla wzmocnienia siły orężnej w dniu dzisiejszym darowuje Armii Polskiej karabin maszynowy.

Działo się w Podklasztorzu dnia 24 czerwca 1939 roku, w obecności przedstawicieli władz Rzeczypospolitej państwowych, duchowieństwa i społeczeństwa.

Następnie nastąpiło wręczenie ufundowanego karabinu maszynowego, który w imieniu Komitetu wręczył przedstawicielowi wojska p. Stanisław Kowalewski.

Poczym odbyła się defilada

którą przyjęli p. starosta, p. kapitan, przedstawiciele władz oraz członkowie Komitetu maszerujące oddziały i stowarzyszenia zgromadzona ludność nagrodziła owacyjnie oklaskami.

Przebieg uroczystości był imponujący i podniosły. Za jej wzorową organizację należy się uznanie Komitetowi gminy Owczary a zwłaszcza ks. proboszczowi Borowskiemu oraz prezesowi Zaborowskiemu.

## Komendant Miejski P.W. powrócił na stanowisko

Miejski Komendant PW i WF por. Szczepański Czesław, po kilkumiesięcznych ćwiczeniach wojskowych powrócił na swoje poprzednie stanowisko i obecnie nawiąże znowu kontakt z miejscowymi ośrodkami sportowymi w mieście.

## Samobójstwo

Na strychu swojego domu dokonał samobójstwa przez powieszenie 69-letni Stanisław Mroczkowski mieszkaniec wsi Gomulin pow. piotrkowskiego.

## RAJ DZIECI

Co roku, przez miesiące jesieni, zimy i wiosny, przyjeżdżają do Szubina blade, wymizerowane rekonwalescentki na dłuższy pobyt w Domu Wypoczynkowym Ubezpieczalni bydgoskiej; latem natomiast, piękny, biały gmach szubiński przeksztala się na kolonię i aż do września gości u siebie tylko małych przybyszów, dzieci, ze wszystkich okolic Bydgoszczy. Jest więc tak, jak coraz usilniej zalecają ostatnio Ubezpieczalnionom Społecznym wskazania

Ministerstwa Opieki Społecznej i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych: akcja kolonijna we własnym zakresie i do tego własny, doskonale wyposażony budynek.

Każdego roku, już od maja, Dom szykuje się do swych letnich zadań: pokoje zamienia się na ładne sypialnie z rzędami bielutkich łóżeczek; świetlica, radio, czytelnia i taras przechodzą na wyłączne usługi dzieciarni; w budynku o przestronnych salach i ukwieconych długich hallach znajdu-

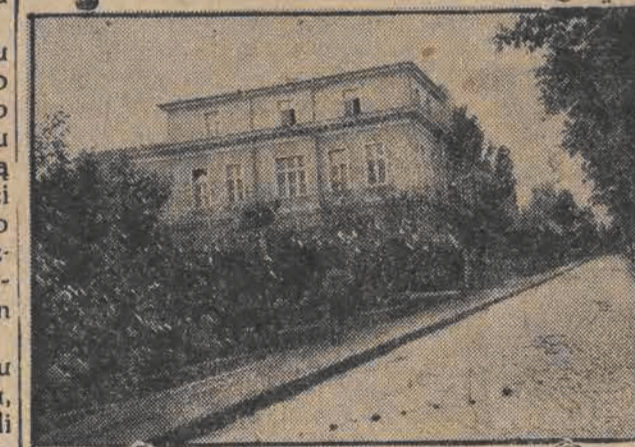


Obiad na kolonii w Szubinie

ją się urządzenia kąpielowe, natryskowe oraz istnieje specjalny gabinet leczenia fizykalnego, z czego dzieci mogą szereg korzyści. Poza tym szpitalik, boisko przy Domu dla gry w siatkówkę. Okolica malownicza: pagórki, las, rzeczka i rozległe łąki. Jakież używanie ma dzieciarnia na tych wspaniałych terenach! Nie ma tu nic z prymitywu urządzeń, jakie się niejednokrotnie spotyka na ad hoc organizowanych koloniach. Ma to jeszcze i inne

znaczenie.

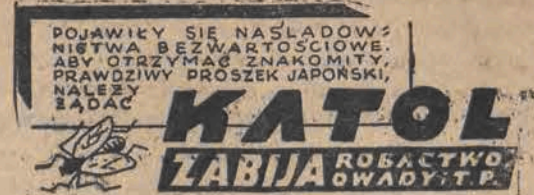
— Ułatwia bowiem bardzo — mówi pani kierowniczka, która właśnie świeżo „odebrała” partię tegorocznych uczestników kolonii i krząta się po całym budynku, rozmieszczając w salach tę niesforną jeszcze gromadę — prowadzenie akcji wychowawczej w stosunku do dzieci. Mamy dobrze przygotowany teren do organizowania specjalnych pogadanek, możemy starannie dobierać lekturę i dzięki czytelnii, udostępnia-



Własna kolonia Ubezpieczalni Bydgoskiej w Szubinie

dzieciom czytanie książek; łatwiej nam jest kontrolować tu ich zachowanie się i dać istotnie wygodne, nie krępujące a przy tym doskonale warunki pobytu. Wyniki kolonii? Przeciętnie ponad 2,5 kg. przybytku na wadze i bardzo dobra postać zdrowia.

W tym roku, przez czerwiec, lipiec i sierpień zjeżdża do Szubina 300 dzieci w kolejnych turnusach po 100 każdy. Teraz właśnie, ta wzorowa, bodajże czy nie jedna z najwzoroszych w ogóle w Polsce kolonii, gości u siebie setkę dziewcząt. M. C.



## Triumf K.S. Strzelca na zawodach pływackich w Piotrkowie

W niedzielę, dnia 16 lipca rb. na pływalni Miejskiego Komitetu PW i WF odbyły się zawody pływackie zorganizowane przez Miejski Komitet PW i WF. Zawody odbyły się w poszczególnych konkurencjach.

Juniorzy 50 m. stylem dowolnym pierwsze miejsce zajął Sulej (Strzelec) w czasie 34,8 sek. 50 m. stylem grzbietowym Kotarski (Strzelec) w czasie 50 sek. 50 m. stylem klasycznym Curtek (Strzelec) w czasie 45 s. 200 m. stylem dowolnym Sulej (Strzelec) w czasie 3 m. 25 s.

W czasie 1 m. 32 sek.

400 m. stylem dowolnym Onisko (Ruch) w czasie 7 m. 40 s. Sztafetta 3x50 m. stylem dowolnym, klasycznym i grzbietowym 1 miejsce zajął zespół Strzelca (Kotowski, Sulej, Curtek) w czasie 2 m. 15 sek., 2 miejsce Policjny KS. 2 m. 15,8 sek., 3 miejsce Makabi 3 m. 20 sek.

W konkursie skoków miejsca zajęli 1) Jankowski (niestow.), 2) Leśniewski (Skra), 3) Kotowski (Strzelec).

Komitet sędziowski tworzyli: pp. prezes Toréntz, Helwig, Kuczamer, Skowroński Nowak.

## Podwieczorki taneczne na F.O.M.

Zarząd Obwodu Ligi Morskiej i Kolonijalnej w Piotrkowie ma zaszczyt zakomunikować, że począwszy od 20 lipca rb. w każdy czwartek w czasie od godz. 17 do 19 w salach Europy odbędą się podwieczorki taneczne, na które zapraszamy wszystkich miłośników tańca i muzyki.

W czasie podwieczorku zbierane będą dowolne datki na F.O.M. Miłych gości czekać będzie dużo niespodzianek.

## Porażenie prądem

Stanisława Famulska lat 15 zamieszkała w Piotrkowie, przy ul. Krakowskiej 88 przy rodzicach, manipulując coś nieogłębnie w warsztacie stolarskim

## Rozbójniczy połów ryb

W niedzielę dnia 16 na 17 bm. w nocy trzej nieznanymi uzbrojeni w rewolwery osobnicy udali się na nielegalny połów ryb do stawu majątku Kluki, gdy dozorca stawów Jan Samborski zauważył kradzież i usiłował spłoszyć złodziei jeden z opryszków z udległości 6 mtr strzelił z rewolweru do Samborskiego raniąc go w ramię poniżej łokcia. Po wystrzale złodzieje zbiegli. Za sprawcami wszczęto poszukiwania.

przy ul. Piłsudskiego 15 uległa poparzeniu prądem elektrycznym. Ofierze własnej nieostrożności udzielono pomocy w szpitalu.

Tylko na krótki czas zatrzymuje się w Piotrkowie  
Al. 3-go Maja 5 (Plac Tamilin)

## WESOŁE MIASTECZKO

Jedyna okazja do wesołego i przyjemnego spędzenia czasu: w muzeum historycznych figur woskowych w pięknych kostiumach, panorama obecnych wydarzeń światowych. (Zmiana programu co trzeci dzień).

Karuzela, gondola, wiraż motorowy, huśtawki, strzelnica motorowa i moc innych atrakcyj i niespodzianek.

Wesołe miasteczko czynne codziennie od g. 6-ej w. Muzeum i panorama już od godziny 10-tej rano.

KINO TEATR **CZARY** Dziś! Szampańska pikantna komedia

reżyserii ALEKSANDRA KORDY p. t.

## WIOSNA NAD SEKWANĄ

Komedia na skalę światową, z udziałem nowoschodzącej gwiazdy **PATRICJI ELLIS**

Nad program Tygodnik Aktualności P. A. T. Nad program

Popoł. o g. 3. Jego wielka miłość

Początek codziennie o g. 6 w święta o g. 3. Ceny zwykle.

Kino-Teatr

## "AS"

w Piotrkowie  
pl. Niepodległości nr. 2.

Dziś! Film pełen emocji i napięcia

## CZARNY KORSARZ

W roli tytułowej  
**Ciro Ferratti**

następca Douglasa Fairbanka

Początek o g. 5.30 pp. w niedziele i święta o g. 3 po poł.

Pop. g. 3

Obawa przed skandalem

Kino - Teatr

## ROMA

w Piotrkowie  
Al. Maja 11.

Najlepszy film reżyserii VAN DZKE'A p. t.

## Nie ufaj mężczyźnie

W rolach głównych

Joan Crawford, Clark Gable, Fr. Tone  
Wspaniała akcja. Sensacja. Wystawa. Pocz. o 5.

Popołudniówka o godz. 3.30

„GRANICA"

miesięczna „Dziennika Piotrkowskiego” wynosi 2 zł. 50 gr. z dostawą zł. 3. PRENUMERATA: kwartalnie z przesyłką zł. 9, rocznie 36 zł. Konto P. K. O. Nr. 602.480

CENY OGŁOSZEN: 1-sza str. 1 wiersz mil. jednołamowy 80 gr w tekście 60 gr. Ostatnia strona 40 gr., drobne 20 gr. za wyraz